KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Maja. — Rok 1838. Wtorek. № 129. Jutro, Ś. Jan Nepomucen. Ostatnia Kwadra.

Ogłoszono postanowienie Rady Admini: wydane d. 15 (27) z. m., że: Osoby niekorzystaiące z amnestji i za granicę zbiegłe, których nieobecność w kraju świeżo wyśledzoną została, a mianowicie: Alfons Włodzimierz b. wojskowy, Bontemps Eligjusz, Boduszyński Fel:, Borchard Jul: b. wojs:, Bielański Mik: Burmistrz, Chruścielewski Wal: b. wojs:, Chachulski Aug: z Kielc, Cywiński (Puchała) Hiero: b. wojs:, Goczałkowski Józ:, Jasiński Józ: b. wojs:, Januszewicz Teofil b. Prokurator, Kraiński Win: Mecenas, Liszewski Sta: b. Podcho:, Łęski Ad: b. Porucz:, Łukomski Ign:, Łukomski Romu:, Łukomski Makary, Orlewski Wład:, Potocki Maury: b. wojs:, Rapacki Jan b. wojs:, Szyrma Lach Professor b. Uniwer: War:; ulegaią karze konfiskaty maiątków ich wszelkich, bąć już zasekwestrowanych, bąć następnie wykryć się ieszcze mogących, a to wedle prawideł, postanowieniem z d. 2 (14) Kwie: 1835 r. wskazanych. — Władza Policyjna obwieściła, że: z powodu reparacji bruku na ulicy Senatorskiej, taż od placu Zygmunta aż po ulicę Miodową, dla przeieżdżaiących zamkniętą została przez czas naprawy; przeieżdżaiący zatem, udawać się maią ulicami: Podwal i Krakowskie Przedmieście, iak i innemi bocznemi. — Odprowadzenie zwłok ś. p. Józefa *Wolskiego*, o którego zgonie donieśliśmy wczoraj, nastąpi dziś o godz: 4 z południa z Kościoła Panny MARJI, na smętarz Powązkowski. — Świeżo wyszły Nr 20 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*, zawiera: Nowy sposób wyrabiania cukru z buraków; Niektóre uwagi nad budownictwem wiejskiem; List pisany w czasie podróży rolniczej w Sandomierskiem w Wrześniu odbytej, (ciąg dal:); Opis Nowo-Zelandskiej olbrzymiej kapusty; Prośba do W. K.....z; Doniesienie o otrzymanych iaiach iedwabników, biały iedwab snuiących. — J. *Czyżowski* przysłużył się literaturze wydaniem w języku polskim, nader użytecznego dziełka *Henryka Moeller*, pod tyt: *Podręcznik praktyczny zawieraiący środki poznawania i leczenia chorób psów, tudzież zapobiegania tymże; wraz ze sposobami stósownego chowu, opatrywania i karmienia tychże zwierząt. Dla gospodarzy, strzelców, ekonomów, pasterzy i t. d.*, w Wrocławiu, 1838, cena exemplarza złp. 3 gr. 15; sprzedaie się w księgarni Aug. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami. — Podaie się do wiadomości, że *Gallerja obrazów i pokoie pałacu Willanowskiego*, w dnie czwartkowe i niedzielne, tudzież święta bieżącego lata, są dla zwiedzaiącej Publiczności otwarte od godz: 1ej z południa do 8 wieczorem. *Murgrabia pałacu.* — W tych dniach wyjdzie z druku *Prawo o udzielaniu pożyczek w nowych listach zastawnych*, zupełnie kompletne, z dekretem i z przepisami dla Dyrekcjów Szczegółowych. — Wirtuoz *Artôt* (Arto), na żądanie Lubowników muzyki, da Koncert w wielkim Teatrze w przyszły Piątek; cena miejsc zwyczajna. Wkrótce w tymże Teatrze przedstawioną będzie oryginalna drama w 3 aktach *Ród Maranow.* Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani: po *Wer-Wercie*, JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Jasiński*; a po *Włóczędze*, JPanna *Werowska* i tenże.

(Art. nad.) *Rzadki przykład przywiązania Sługi do Pana.* W dniu 13 Lutego r. b. JW. Anto: *Radzimiński* b. Jenerał b. Wojsk Pols:, Prezes b. Rady Obywatelskiej: w wieku lat 71, przepędziwszy swe chwalebne życie, w różnych usługach kraiowych, tak w zawodzie wojskowym iako i obywatelskim z żalem stroskanej familji, przyiacioł, sług i poddanych, przeniósł się do wieczności, w dobrach swych *Brzezice* Gubernji Lubelskiej położonych. Całe życie ie-

go było nieprzerwanem pasmem dobrodziejstw, których iako rządny Dziedzic i kochany Ojciec od swych sług i poddanych tymże nie szczędził; wzbogacaiąc nie tylko sowicie szpichlerz gromadzki, ale nadto, darował wszystkim Włościanom długi, a służącym pewne wypłaty zapisał. W liczbie tych ostatnich pozostawił Andrzeia *Mazurkiewicza* swego Lokaia, któremu dla położonych zasług i wzorowej służby, w ciągu lat blisko 40tu, dostateczny fundusz w łaskawym chlebie zapisał. Ten wierny sługa, będąc żalem przeięty po stracie swego dobroczyńcy, oddawszy zmarłemu ostatnią pogrzebową usługę, nie mogąc na sobie przenieść, niepowetowanej straty ze wszechmiar kochanego starego Pana, oświadczaiąc ze łzami „iż bez niego żyć nie może", raptownie spadł z sił i w d. 26 z. m. pożegnawszy się z żoną i dziećmi swoiemi, bez żadnej innej słabości, z chrześciańską pobożnością ten świat opuścił. Zapłata iego w Niebie. *I. D. B.*

Z Petersburga 25 Kwie: (7 Maja).— Prezes Departamentu Praw w Radzie Państwa, Jenerał-Adjut:, Jenerał iazdy, hrabia *Wasilczykow*, mianowany Prezydentem Rady Państwa. — Mianowani kawalerami orderów: Ś. Alexandra Newskiego, Arcy-biskupi Grecko-rossyjscy: Kazański i Swiażski *Włodzimierz*, Podolski i Bracławski *Cyrylli;* Ś. Włodzimierza 2 kl. Arcybiskup Grecko-rossyj: Chersoński i Taurycki *Gabryel*, Miński i Grodzieński *Nikanor*, Biskup Rzymsko-katolicki, Zarządzaiący dyecezją Wileńską Jędrzej *Klągiewicz*.— N. PAN raczył obdarzyć złotą tabakierą z cyfrą J. C. M., honorowego Kuratora gimnazjum Wileńskiego Rz: R. St: hr. *Chreptowicza*. (T. P.)

Anglja.— Margrabia *Londondery* swoiemi odezwami tyle zdziałał, że Aldermanowie 4 b. m. odbyli posiedzenie i postanowili przedstawić rządowi prośbę o świetniejsze przygotowania na koronację. W odezwach tych Margrabia żywo powstaie na skąpstwo teraźniejszych Ministrów.— Wice Hrabia *Sa da Bandeira* ma być reprezentantem Królowej Portugalskiej na koronacji Królowej *Wiktorji*. Później uda się iako Poseł do Francji. — Przy koronacji Królowej *Wiktorji*, Xiążę *Krystjan* Holsztyńsko-Gliksburgski będzie reprezentantem Danji, a Xżę Gustaw *Loevenhielm* reprezentantem Szwecji. — Skarbiec Królewski w *Windsorze* oszacowany iest na 70 miljonów złp. Między innemi kosztownościami znajduie się złoty serwis na 130 osób zrobiony za *Jerzego IV*.— Panowie *Bligh* i *Fox* mianowani Posłami w Hanowerze i Frankforcie n. m., mieli 2 b. m. pożegnawcze Posłuchanie u Królowej.— Z *Rio Janeiro* przywieziono do *Falmutu* za 800,000 złp. proszku złotego.

Francja.— P. *Wheaton* Poseł amerykański przy dworze Pruskim, przybył do Paryża. — Summy wyznaczone dla Posłów nadzwyczajnych na Koronacje w Medyolanie i Londynie, zdaią się dla nich niedostateczne. Marszałek *Sult* obstalował srebrny pozłocony serwis na 50 osób, który ma się odznaczyć bogactwem i gustem. Najbieglejsi rzemieślnicy pracuią nad tym serwisem. Marszałek bynajmniej nie wątpi, że rząd lub lista cywilna koszt poniesie.— Nad granicą pirynejską aresztowano młodego człowieka, który sobie nadał nazwisko Ferdynand *Napoleon*.— Wyprawa *Abdel Kadera* która pod dowództwem Beia *Medei*, *El Barkani* wyszła na przeciw *Achmetowi* uległa porażce. *Burjaby*, zamieszkuiący pogranicze prowincji Konstantyńskiej, przeciwiaiąc się przejściu armji, stoczyli krwawą bitwę, w której ucięli 2 do 300 głów wojsku Beia *El Barkani*. Klęska ta nie wstrzymała iednak armji od dalszego pochodu ku *Biskarze*, miejscu pobytu *Achmeta*. Szeik z pustyni *El Farat*, zwany *wielkim wężem*, który przyrzekł Francuzom zniszczyć *Achmeta*, przyłączył się na czele kilkus e ieźdców do wyprawy *Abdel Kadera*.

Niemcy.— Król *Saski* 7 b. m. pod nazwiskiem Hrabiego *Hohenstein*, wyiechał z Drezna na 6 tygodniową podróż do Dalmacji. —

Cesarzowa wdową *Austrjacka*, spodziewana iest w Mnichowie. — Głoszą, że P. *Rudhart* Minister bawar: ma się lepiej. — W *Peszcie* świeżo kilka domów zapadło się w skutku ostatniej powodzi. — Zawiadomieni zostali mieszkańcy *Berlina*, że rozmaite pułki gwardji zbiorą się w okolicach tej stolicy, na zwyczajne ćwiczenia wiosenne, maiące się odbywać w d. 25 b. m.

Hiszpanja. — Jedna z gazet zapewnia, że ogłoszona odezwa dowódzcy *Muniagorri* i list tegoż do *Don Karola* były zmyślone. — Karliści chcą naprawić warownię *Werę*, zniszczoną przez *Odonella*. — Infant *Don Franciszek* miał zebrać przeszło 3 miljony realów z sprzedaży stadniny, która była iego własnością.

Włochy. — W Neapolu grasuie febra nerwowa. — Królestwo Neapolitańscy bawią w obozie pod *Kapuą*.

Rozmaitości. — W iednem z handlowych miast niemieckich przeieżdżaiący wirtuoz dawał Koncert. Z trudnością mu było sprzedać bilety, lubo ie porozdawał różnym osobom do spieniężenia. Dama której ofiarowano bilet na sprzedaż, rzecze „ale ia nigdy niesłyszałam o nim, pisma wcale o nim niedonosiły.“ Dla tego też właśnie niech Pani weźmie bilet, bo gdybyś go pani raz słyszała, toby ci zupełnie ochota odpadła, odpowie przedaiący. — Bogaty Anglik Josuah *Derby* z Hrabstwa *Linkoln*, udaiąc się 2 z. m. statkiem parowym z *Liverpoolu* do *Edimburga*, zaiął na tymże statku wszystkie miejsca 1go rzędu dla siebie i dla swoiego ulubionego psa *Wamby*, zaś miejsca 2go rzędu dla swoich sług, a to iedynie z powodu, aby mu nic nie przeszkadzało w iego nałogach i w iego chęci odosobnienia się od świata. Przy stole zastawionym przez okrętowego restauratora i na rozkaz Baroneta nakrytym na 24 osób, przy iednym końcu siedział *Josuah*, u drugiego zaś *Wamba*; słudzy tymczasem byli zaięci podawaniem potraw, lub podnoszeniem naczyń przez psa zrzucanych. Wieść o tak oryginalnem gronie stołowników wkrótce rozeszła się na pokładzie, a lubo z początku niektórzy z ludzi okrętowych ciekawie patrzali tylko za drzwiami, wkrótce iednak w tłoku ośmielili się wejść do iadalnego pokoiu, podaiąc za wymówkę, że chcą łaskawego psa podziwiać. Szczęściem Anglik był przy szampanie, przeto zamiast ciekawych odstraszyć, kazał przynieść więcej szklanek, a majtkom przystąpić. Teraz P. *Josuah* raz po raz wypiiał za zdrowie wiernego *Wamby*, majtkowie zebrani w półkole, chórem hucznie na to odpowiadali, gdy tymczasem zdumione zwierzę przezieraiąc przez poręcz krzesła, to iednego to drugiego z winszuiących oglądało. Lecz iak wszystko na tym padole, tak też i cierpliwość *Wamby* rychło się skończyła, w chwili gdy majtkowie przeięci coraz gorętszemi uczuciami przyiazni, chcieli psa uściskać, ten iednym susem wyskoczył z ich objęć, schronił się, szczekaiąc, do swego pana. Anglik uważaiąc to ze strony swoiego ulubieńca za hasło do spokojności, biesiadę zakończył. Rozumie się, że przez cały czas dalszej żeglugi, *Wamba* był ciągle przedmiotem najtkliwszej pieczołowitości na okręcie; a lubo przy zarzuceniu kotwicy w porcie edymburgskim, nie czekał nawet na spuszczenie mostu, ale ze skromności szybkim skokiem dosięgnął brzegu, iednakże nie uszedł 3 krotnego odgłosu, który pozostała ludność okrętowa za nim wykrzyknęła z całego gardła. — W teatrze *Odeon* w *Paryżu*, podoba się nowa 2 aktowa komedja *Wdowa na wydaniu*. — Indjanin nazwiskiem *Baebu Griszender Boress*, mieszkaiący w *Kalkucie*, przetłumaczył na ięzyk sanskrycki Iljadę *Homera*. — W *Paryżu* obawiaią się aby piorun kiedy nie pogruchotał luxorskiego obelisku, ieśli mu dadzą szczyt metalowy. Przedmiot ten został przedstawiony akademji. — Doktór *Kurtis* w *Londynie* wykazał, że stan zdrowia w Anglji znacznie się polepszył od czasu założenia kolei żelaznych, które ułatwiaiąc związki, zachęcaią do częstszych poruszeń i do używania świeżego powietrza za ciasnemi murami;

miast. — Lokaj znudzony, że z rozkazu swej pani musi ciągle grać na pozytywce kanarkowi, w celu wyuczenia go śpiewki z *Młyna djabelskiego*, kupił nóty tejże śpiewki i zawiesił je przed klatką. — „Cóż tam robi mój młody synek na wsi u Bony?" Zupełnie spokojny. „Jakto iuż tyle nie hałasuie?" A kiedy oniemiał! „Spytaj go się, może tylko ma ból gardła." A kiedy ogłuchł! „To spytaj go się na migi, co mu brakuie." A kiedy oślepł! „Czemuście go nie odesłali do miasta na kuracię do Doktora?" A kiedy umarł! — Młoda Panienka czytała w romansie: „Lucjan z niecierpliwością nadstawił ucho... dziki wiatr szumiał przez gęste konary lasu..." tu przewróciła 2 kartki i na innej stronnicy czytała dalej: „Za taką obrazę wyzwał go na poiedynek i krwią spiekłą zbroczył iego pierś nagą." — Przed kilką dniami widziano na iednym z bulwarów paryzkich rzadki ekwipaż. Młody człowiek powoził lekką, elegancką bryczką ciągnioną przez 4 ogromne psy, z przedniej rassy pirenejskiej. Psy były czarno i biało pstrokate, a zaprzęg zupełnie po angielsku. Młody człowiek tak zręcznie kierował poiazdem, psy tak mu były posłuszne, iż obecni nad tem się zdziwili. Miał to być Hiszpan z poiazdem własnego wynalazku, w celu wygrania zakładu, że w ciągu 12 minut uiedzie od *Bastylli* do bramy *Magdaleny*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wolf Karol Dz: z Cieląca; Guzowski Michał Dz: z Pętkowic; Chodecki Woj: Dz: z Tkaczew; Dłużewski Erazm z Dłużewa; Kuczyński Fran: Prezes z Siedlec; Jastrzębski Jan Dz: z Sniadowa; Nowakowski Kar: Dz: z Drozdowa; Karnkowski Kon: Dz: z Oleszna.

DONIESIENIA.

W dniu 16 (28) Maia r. b. i dni następnych każdego dnia od godziny 9tej zrana poczynaiąc, na gruncie we wsi i Dworze Dąbin w Powiecie Łukowskim, Gubernij Podlaskiej, o milę od m. Łukowa położonych, odbywać się będzie licytacja publiczna przed Reientem Kancellarji Ptu Łukowskiego, więcej daiącemu, Garderoby osobistej, Mebli, Naczyń stołowych, kuchennych i Sprzętów gospodarskich, Miedzi, Precjozów, Zboża, Koni i Bydła przeszło sztuk 100, między któremi dojnych Krów znajduie się sztuk 70, Owiec w dobrym gatunku przeszło sztuk 1,200, Trzody chlewnej, Bryczek, Zaprzęgów, Pasieki i Statków browarnych, oraz Wódki szumówki garcy tysiąc kilkaset, do Sukcessorów ś. p. Adama Łąskiego należących, a inwentarzem w dniu 20 Stycznia/1 Lutego r. b. spisanych. Dąbie dnia 16/28 Kwietnia 1838 roku. *Jan Piotr Baranowski* Reient Kurator ustanowiony.

Jest do sprzedania razem lub częściowo 50 korcy JĘCZMIENIA pięknego białego i czystego, zdatnego na PIWO, KASZĘ i ZASIEW, w domu pod Nr 836 przy ulicy Ogrodowej, u Właściciela. Potrzebuiący nabycia, zgłoszą się tamże każdego czasu.

DONIESIENIA z BIURA INFORMACYJNEGO.

We wszystkich gałęziach gospodarstwa niemieckiego wiejskiego doświadczony RZĄCA DÓBR, znaiący się szczególniej na Owczarni, Gorzelni i Browarze, na Leśnictwie, uprawie Buraków cukrowych, iako też roślin oleiných, życzy sobie w podobnym zawodzie w obszernych dobrach być umieszczonym; iest bezżennym i może natychmiast weyść w stosunki bliższe; wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Ktoby życzył wydzierżawić Dobra wysiewu do 500 korcy oziminy liczące, o 4 mile od Warszawy z tej strony odległe, również nabyć Owczarnią iedną z pierwszych w kraju i nabyć Kolonją o 4 mile odległą, raczy się zgłosić do Biura Informacyjnego.

RZADCA Dóbr zaszczytnie rekomendowany, iako też RACHMISTRZ i ZASTĘPCA WÓJTA GMINY, poszukuią stósownej posady.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *To byłam ia*. 5 raz *Jakiż mąż lepszy*. *Miłostki Ułańskie*.

Dziś od godzi: 6 do 10 w wieczór zabawiać będzie Szanownych Gości SEKSTET *Kurzątkowskiego*, wykonywaiący rozmaite wyiątki z dzieł nowych, a to w Sali Billardowej Lokalu nowo urządzonego przy ulicy Długiej pod Nr 543, w domu W. Ostrowskiego zwanym Elerta, wchód przez obie bramy w dziedzińcu; w tem miejscu dostać można wszelkich NAPOIÓW.

*** Od dnia 15 b. m. i dni następnych, aż do ukończenia Odpustu, stać będą OMNIBUSY przy Nowej drodze i odwozić będą do Czerniakowa i napowrót.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Baranina z roż: a la sar:, Kaczki z roż: z sała:, Polędwica z roż: z serdela:, Potrawa z głów: cielę: i z gołąb: z grosz:, Zrazy a la nelson z szampjo:, Zupa szczawio: i Rosoł. KOLACJA: Kurczęta z roż: z sała:, Rozbratel wied:, Szparagi z masłem, Jaia.